

UZASADNIENIE

Postanowieniem z dnia 9 maja 2013 r. Sąd Rejonowy dla Łodzi-Śródmieścia w Łodzi w sprawie z wniosku P. J. i E. G. z udziałem T. P. (1) i A. P. o dział spadku:

1. ustalił, iż w skład spadku po E. P. z domu M., zmarłej w dniu 20 grudnia 2011 r. w Ł. wchodzi następujące składniki majątkowe:

a) nieruchomości położona w Z., gmina R. (...), o powierzchni 0,51 ha, dla której w Sądzie Rejonowym z R. prowadzona jest księga wieczysta (...),

b) lokal mieszkalny numer (...), o powierzchni 42,42 m², położony w Ł. przy ulicy (...), dla którego w Sądzie Rejonowym dla Łodzi – Śródmieścia w Łodzi prowadzona jest księga wieczysta (...),

c) lokal mieszkalny numer (...), o powierzchni 42,42 m², położony w Ł. przy ulicy (...), dla którego w Sądzie Rejonowym dla Łodzi – Śródmieścia w Łodzi prowadzona jest księga wieczysta (...),

d) zegar ścienny skrzynkowy z wahadłem koloru ciemnobrązowego,

e) lustro ścienne o wymiarach 1,5m x 05m w ciemno brązowej oprawie;

2. dokonał działu spadku po E. P. z domu M., zmarłej w dniu 20 grudnia 2011 r. w następujący sposób:

a) nieruchomości szczegółowo opisaną w punkcie 1 a) przyznał na własność wnioskodawczyni E. G.,

b) nieruchomości szczegółowo opisaną w punkcie 1 b) przyznał na własność uczestniczce A. P.,

c) nieruchomości szczegółowo opisaną w punkcie 1 c) oraz ruchomości opisane w punktach 1 d) - e) przyznał na własność wnioskodawczyni P. J.;

3. nie orzekł o obowiązku wyrównania wartości udziałów w drodze dopłat;

4. zobowiązał uczestników do wydania P. J. ruchomości opisanych w punktach 1 d) - e) w terminie 7 dni od dnia uprawomocnienia się niniejszego postanowienia;

5. ustalił, iż wnioskodawczyni oraz uczestnicy ponoszą we własnym zakresie pozostałe koszty związane ze swoim udziałem w postępowaniu.

Powyższe rozstrzygnięcie zapadło w oparciu o ustalenie, że E. P. zmarła w dniu 20 grudnia 2011 r., a postanowieniem z dnia 14 sierpnia 2012 r., wydanym w sprawie III Ns 985/12, Sąd Rejonowy dla Łodzi – Śródmieścia w Łodzi stwierdził, iż spadek po niej nabyły trzy córki: P. J., E. D., A. P. oraz mąż T. P. (1) po 1/4 części spadku każde z nich. Bezsporne było, że w skład spadku wchodziły następujące nieruchomości: nieruchomości położona w Z., gmina R. (...), o powierzchni 0,51 ha, dla której w Sądzie Rejonowym z R. prowadzona jest księga wieczysta (...), lokal mieszkalny numer (...), o powierzchni 42,42 m², położony w Ł. przy ulicy (...), dla którego w Sądzie Rejonowym dla Łodzi – Śródmieścia w Łodzi prowadzona jest księga wieczysta (...), lokal mieszkalny numer (...), o powierzchni 42,42 m², położony w Ł. przy ulicy (...), dla którego w Sądzie Rejonowym dla Łodzi – Śródmieścia w Łodzi prowadzona jest księga wieczysta (...). Ponadto Sąd stwierdził, że przydział lokalu mieszkalnego numer (...), położonego w Ł. przy ulicy (...), i znajdującego się w zasobach Spółdzielni Mieszkaniowej (...) nastąpił w dniu 19 lutego 1993 r. na rzecz T. P. (1) na zasadzie własnościowego prawa do lokalu. Obecnie A. P. mieszka w lokalu numer (...), położonym w Ł. przy ulicy (...), gdzie przeprowadziła remont za kwotę 15.514,68 zł.

W uzasadnieniu przedmiotowego postanowienia Sąd Rejonowy wskazał, że przyjęty w nim sposób podziału uwzględnia, iż wartość składników majątku spadkowego nie była kwestionowana, gdyż na rozprawie w dniu 9 maja 2013 r. spadkobiercy zgodnie ustalili zarówno skład, jak i wartość spadku po E. P., jak też zgodne stanowisko co do sposobu działu spadku. Nadto Sąd zaznaczył, że spadkobiercy nie wnosili o zasądzenie żadnych dopłat wyrównujących wartość przyznanych składników spadku. O kosztach postępowania orzeczono w oparciu o treść art. 520 § 1 k.p.c.

Apelację od powyższego postanowienia wnieśli uczestnicy A. P. i T. P. (1), zaskarżając je w całości. Rozstrzygnięciu Sądu Rejonowego skarżący zarzucili naruszenie:

- art. 684 k.p.c. polegające na błędnym ustaleniu przez Sąd, że do spadku po E. P. podlegającego podziałowi między spadkobierców nie wchodził udział spadkodawczyni w wysokości $\frac{1}{2}$ w lokalu mieszkalnym nr (...) położonym w Ł. przy ulicy (...), pozostającym w zasobach Spółdzielni Mieszkaniowej (...) w Ł. o wartości tego udziału wynoszącej 40.000,00 zł w sytuacji, gdy ze zgodnych oświadczeń stron składanych zarówno w formie pism przygotowawczych, tj. pisma uczestników z dnia 28 marca 2013 r. i pisma wnioskodawczyni z dnia 2 kwietnia 2013 r. jak i ze stanowisk przedstawionych na posiedzeniu w dniu 9 maja 2013 r. wynika, że wskazany udział wchodził do masy spadkowej po E. P. oraz że został w całości pokryty z majątku osobistego uczestnika T. P. (1);

- art. 512 k.p.c. polegające na błędnym uznaniu przez Sąd, że wnioskodawczyni na rozprawie w dniu 9 maja 2013 r. dokonały skutecznie częściowego cofnięcia wniosku o dział spadku po E. P. odnośnie rozliczenia wartości udziału spadkodawczyni w lokalu mieszkalnym nr (...) położonym w Ł. przy ulicy (...), pozostającym w zasobach Spółdzielni Mieszkaniowej (...) w Ł. w sytuacji, gdy Sąd nie wyznaczył uczestnikom terminu do zajęcia stanowiska odnośnie częściowego cofnięcia wniosku przez wnioskodawczyni, nie zwrócił się do nich na terminie posiedzenia w dniu 9 maja 2013 r. w celu odebrania oświadczenia odnośnie stanowiska wnioskodawczyń i nie odebrał stosownego oświadczenia, a zarówno uczestnicy jak i ich pełnomocnik nie wyrazili zgody na takie cofnięcie, co nadto, wbrew twierdzeniom Sądu, nie znajduje odzwierciedlenia w treści protokołu rozprawy z dnia 9 maja 2013 r. przeprowadzonej w niniejszej sprawie, a stanowisko uczestników odnośnie składników działu spadku, ich wartości i sposobu działu spadku przedstawione na posiedzeniu w dniu 19 marca 2013 r. oraz skonkretyzowane w piśmie przygotowawczym z dnia 28 marca 2013 r. nie uległo zmianie na posiedzeniu w dniu 9 maja 2013 r.;

- art. 1038 § 1 k.c. polegające na dokonaniu przez Sąd w zaskarżonym postanowieniu częściowego działu spadku z pominięciem ustalenia, że do spadku po E. P. wchodził jej udział wynoszący $\frac{1}{2}$ w lokalu mieszkalnym nr (...) położonym w Ł. przy ulicy (...) w sytuacji, gdy w sprawie nie zachodziły żadne ważne powody uzasadniające częściowy dział spadku, a racjonalne i zgodne z interesem stron było przeprowadzenie działu całego spadku po E. P..

W konkluzji skarżący wnieśli o zmianę zaskarżonego postanowienia i ustalenie, że do spadku po zmarłej w dniu 20 grudnia 2011 r. E. P. wchodzi również udział spadkodawczyni w wysokości $\frac{1}{2}$ w lokalu mieszkalnym nr (...) położonym w Ł. przy ulicy (...), który to lokal pozostaje w zasobach Spółdzielni Mieszkaniowej (...) w Ł. o wartości tego udziału wynoszącej 40.000,00 zł oraz, że udział ten został pokryty w całości z majątku osobistego uczestnika T. P. (1) oraz przyznanie tego udziału w wyniku działu spadku uczestnikowi T. P. (1) bez obowiązku spłat na rzecz pozostałych spadkobierców.

W odpowiedzi na apelację wnioskodawczyni wniosły o jej oddalenie i zasądzenie kosztów zastępstwa adwokackiego według norm przepisanych, ewentualnie proponowały zawarcie ugody obejmującej działem spadku również wartość udziału w prawie do lokalu nr (...) przy ulicy (...) i przyznanie go na rzecz uczestnika postępowania T. P. (1) bez spłat i dopłat, przy pozostawieniu niezmiennych dotychczasowych warunków odnoszących się do pozostałych składników majątku.

Na rozprawie apelacyjnej uczestnicy poparli apelację, pełnomocnik wnioskodawczyń wniósł o jej oddalenie a uczestnik oświadczył, że z małżonką byli we wspólności majątkowej do jej śmierci, a po jej śmierci nie toczyło się postępowanie o podział ich majątku wspólnego ani inne postępowania związane z tym majątkiem jak np. o ustalenie nierównych udziałów.

Sąd Okręgowy dodatkowo ustalił, że związek małżeński T. P. (1) i E. P. został zawarty w dniu 8 czerwca 1991 r. (skrótowy odpis aktu małżeństwa E. i T. P., k. 8 załączonych akt III Ns 985/12 Sądu Rejonowego dla Łodzi – Śródmieścia w Łodzi).

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja jest zasadna, a uchybienia, jakich dopuścił się Sąd Rejonowy skutkować musiały uchyleniem zaskarżonego postanowienia i przekazaniem sprawy temu Sądowi do ponownego rozpoznania.

W realiach niniejszej sprawy w pierwszej kolejności nieodzowną jest uwaga, że analiza prawidłowości zaskarżonego rozstrzygnięcia w kontekście przedmiotowej apelacji nie może pomijać faktu, że w postępowaniu apelacyjnym Sąd Odwoławczy jest przede wszystkim instancją merytoryczną, a nie kontrolną, w związku z czym nie jest związany przedstawionymi w apelacji zarzutami naruszenia prawa materialnego i może nawet bez podniesienia takich zarzutów – albo wykraczając poza ich zakres - dokonać szczegółowej analizy zasadności zastosowania przez Sąd I Instancji unormowań materialnoprawnych (tak np. w uchwale składu 7 sędziów SN z dnia 31 stycznia 2008 r., III CZP 49/07, OSNC Nr 6 z 2008 r., poz. 55 i wielu innych orzeczeniach Sądu Najwyższego i Sądów Apelacyjnych). W rozpoznawanej sprawie pozwoli to na dokładne rozważenie prawidłowości zaskarżonego rozstrzygnięcia, nawet jeśli określonych problemów nie dotyczą konkretne zarzuty podniesione w apelacji.

W zakresie, w jakim Sąd Rejonowy poczynił ustalenia, Sąd Okręgowy podziela je i przyjmuje za własne. Stwierdzić jednak trzeba, że mimo tego orzeczenie Sądu I instancji dotknięte jest jednak uchybieniem, wobec którego zaskarżone rozstrzygnięcie nie może się ostać i konieczne staje się jego uchylenie i przekazanie sprawy Sądowi Rejonowemu do ponownego rozpoznania.

W pierwszej kolejności stwierdzić trzeba, że niesłuszna jest argumentacja skarżących co do nieprawidłowego zastosowania przez Sąd art. 512 k.p.c., co miałyby polegać na tym, że wniosek został uznany za częściowo cofnięty, mimo że nie wyznaczono im terminu do zajęcia stanowiska w tym przedmiocie, Przewodniczący nie zwrócił się do nich na terminie rozprawy w dniu 9 maja 2013 r. w celu odebrania stosownego oświadczenia, a zarówno uczestnicy jak i ich pełnomocnik nie wyrazili zgody na takie cofnięcie. Cofnięcie wniosku nastąpiło przecież na rozprawie, w obecności zarówno stron jak i ich pełnomocnika. Powszechnie przyjmuje się w doktrynie – i za tym idzie też praktyka sądowa – że wyznaczenie terminu do wyrażenia sprzeciwu jest zbędne, jeśli cofnięcie lub ograniczenie wniosku następuje na posiedzeniu sądowym, na którym strona jest obecna; w takiej sytuacji winna ona wyrazić ewentualny sprzeciw niezwłocznie, ewentualnie wnioskować o udzielenie odpowiedniego terminu, gdyby z ważnych przyczyn decyzja nie mogła być podjęta natychmiast. Zbędne jest w takiej sytuacji odbieranie przez Przewodniczącego wyraźnych oświadczeń co do cofnięcia wniosku, a milczenie uważane jest za zgodę. Strona reprezentowana przez pełnomocnika musiała zdawać sobie z tego sprawę, a mimo to sprzeciwu nie wyraziła; jasne jest również, że jej pełnomocnik – gdyby uznał, że z istotnych przyczyn decyzja jego mocodawców nie może zostać podjęta natychmiast – mógł wnieść o odroczenie rozprawy i wyznaczenie terminu w rozumieniu art. 512 k.p.c., a Sąd – gdyby podzielił pogląd strony o niemożności podjęcia natychmiastowej decyzji - z pewnością by się do tego wniosku przychylił, uznając tę okoliczność za ważną przyczynę w rozumieniu art. 156 k.p.c. w związku z art. 13 § 2 k.p.c. Żadne takie kroki nie zostały podjęte przez stronę skarżącą, wobec czego ten jej zarzut należy uznać za bezzasadny.

Za słuszny jednak należy uznać zarzut nieprawidłowego uznania przez Sąd, że wnioskodawczynie dokonały skutecznego częściowego cofnięcia wniosku, choć błąd ten nie polegał na naruszeniu art. 512 k.p.c., ale innego przepisu procedury cywilnej. Uwadze Sądu I instancji umknęło mianowicie to, że w postępowaniu nieprocesowym ma odpowiednie zastosowanie art. 203 § 4 k.p.c., a zatem sąd winien uznać za niedopuszczalne cofnięcie wniosku, zrzeczenie się lub ograniczenie roszczenia, gdy okoliczności sprawy wskazują, że wymienione czynności są sprzeczne z prawem lub zasadami współżycia społecznego albo zmierzają do obejścia prawa (tak np. w postanowieniu SN z dnia 25 czerwca 1981 r., I PR 94/80, OSNCP Nr 12 z 1981 r., poz. 247). Sąd Okręgowy w niniejszym składzie w pełni podziela zaś stanowisko wyrażone przez Sąd Najwyższy w uzasadnieniu wskazanego postanowienia, że aktywna rola sądu, która znalazła wyraz w szeregu przepisów kodeksu postępowania cywilnego, nie zezwala na przyjęcie, aby w postępowaniu

nieprocesowym sąd nie mógł wyrazić sprzeciwu co do cofnięcia lub ograniczenia wniosku. Takie stanowisko nie dałoby się bowiem pogodzić z żadną racją prawną. Także bowiem w sprawach rozpoznawanych w postępowaniu nieprocesowym zachodzą niejednokrotnie takie okoliczności, w których cofnięcie wniosku mogłoby być niezgodne z prawem lub zasadami współżycia społecznego albo naruszać usprawiedliwiony interes osób uprawnionych. Taka zaś sytuacja właśnie, w ocenie Sądu Okręgowego, ma miejsce w niniejszej sprawie.

Nie bez racji bowiem skarżący argumentują, że z uwagi na przedmiot niniejszego postępowania nie można tracić z pola widzenia, że według art. 1038 § 1 k.c. sądowy dział spadku powinien obejmować cały spadek, a jedynie z ważnych powodów może być ograniczony do części spadku. Przy dokonywanej przez doktrynę prawa wykładni pojęcia „ważnych powodów” dominującym stanowiskiem jest to, z którego wynika, że ratio legis tego wyjątku od ogólnej zasady jest umożliwienie działu części majątku przez Sąd w sytuacji, gdy z przyczyn obiektywnych dział całego spadku nie jest możliwy. Niekiedy podnosi się, że za taką ważną przyczynę można by przyjąć także wyraźną zgodną wolę uczestników działu, jednak przeciwko temu przemawia słuszne spostrzeżenie, że w takiej sytuacji spadkobiercy mają możliwość uregulowania tej kwestii w umowie działowej i nie ma powodu sądzić, aby intencją ustawodawcy było umożliwianie prowadzenia – przy braku obiektywnych okoliczności uniemożliwiających dział całego spadku - wielokrotnych sądowych postępowań działowych między tymi samymi spadkobiercami o różne części tego samego majątku spadkowego. Niezależnie od przyjęcia stanowiska dopuszczającego liberalną czy też restrykcyjną interpretację tego unormowania trzeba stwierdzić, że w realiach niniejszej sprawy nie sposób zaś dopatrzeć się jakichkolwiek ważnych powodów, które mogłyby uzasadniać odstąpienie od dyrektywy, że sądowy dział spadku winien obejmować cały spadek, ponieważ nawet sami uczestnicy nie wyrazili jednomyślnej, niebudzącej wątpliwości, zgody na ograniczenie działu, zaś w apelacji wyraźnie i jednoznacznie zaoponowali przeciwko takiemu rozwiązaniu. A skoro tak, ograniczenie wniosku, jakie miało miejsce w niniejszej sprawie - jeśli prowadziło do jedynie częściowego działu spadku po E. P. i nie istniały ku temu ważne powody - trzeba byłoby uznać za niezgodne z prawem, jako sprzeciwiające się jednoznacznemu unormowaniu art. 1038 § 1 zd. I k.c.

W tym miejscu zauważyć trzeba, że – w świetle zgromadzonego dotąd w sprawie materiału - nie ulega wątpliwości, że dział spadku nieobjęty praw do lokalu spółdzielczego w Ł. przy ul. (...) był działem jedynie częściowym. T. P. (1) uzyskał własnościowe spółdzielcze prawo do lokalu w dniu 19 lutego 1993 r., a zatem w czasie trwania zawartego w dniu 8 czerwca 1991 r. związku małżeńskiego ze spadkodawczynią E. P.. Zważyć bowiem trzeba, że art. 215 § 2 ustawy z dnia 16 września 1982 r. - Prawo spółdzielcze (Dz. U. Nr 30 z 1982 r., poz. 210 ze zm.) w brzmieniu obowiązującym w chwili nabycia prawa stanowił jednoznacznie, że spółdzielcze prawo do lokalu przydzielonego obojgu małżonkom lub jednemu z nich w czasie trwania małżeństwa dla zaspokojenia potrzeb mieszkaniowych rodziny należy wspólnie do obojga małżonków bez względu na istniejące między nimi stosunki majątkowe; należy też dodać, że również niezależnie od tego, skąd pochodziły środki mieszkaniowe na opłacenie wkładu. Zważywszy, że małżeństwo T. i E. P. ustało przez śmierć spadkodawczyni, a małżonkowie przez cały okres jego trwania pozostawali we wspólnocie majątkowej, uzasadniony jest wniosek, że udział w tym prawie wszedł w skład spadku będącego przedmiotem niniejszego postępowania.

Wobec powyższego, zaaprobowanie przez Sąd cofnięcia wniosku w sposób ograniczający dział spadku do częściowego nie powinno być mieć miejsca, a czynność ta w rzeczywistości - w myśl art. 203 § 4 k.p.c. w związku z art. 13 § 2 k.p.c. – była niedopuszczalna, a tym samym nieskuteczna. Stanowisko zawarte w apelacji jest słuszne o tyle, że istotnie dokonane w ten sposób ograniczenie wniosku nie mogło wywołać zamierzonego przez wnioskodawczynię skutku.

Powyższa konkluzja czyni zaś z kolei uzasadnionym wniosek, że Sąd Rejonowy nie orzekł o całości żądania będącego przedmiotem zainteresowania w niniejszej sprawie, nie dokonując działu całego spadku, jaki pozostał po zmarłej E. P., przez objęcie swoim rozstrzygnięciem kwestii dotyczących spółdzielczego własnościowego prawa do lokalu mieszkalnego położonego w Ł. przy ulicy (...). Kwestie te nie były w ogóle przedmiotem rozważań Sądu I instancji. Oczywiście, nie muszą one znaleźć odbicia w sentencji orzeczenia, ponieważ Sąd może – słusznie czy niesłusznie – uznać, że składnik ten nie zalicza się do majątku spadkowego, a w treści postanowienia działowego zamieszcza się jedynie rozstrzygnięcia pozytywne. Jednak ustalenie działu spadku należy do kategorii zagadnień rozstrzyganych z urzędu, stosownie do art. 684 k.p.c., Sąd winien zatem – przy stwierdzeniu, że przedmiot majątkowy wskazany

przez uczestników nie należy w rzeczywistości do spadku – omówić tę kwestię w uzasadnieniu orzeczenia (tak np. w uchwale SN z dnia 17 września 1969 r., III CZP 70/69, OSNC Nr 6 z 1970 r., poz. 96 lub w uchwale SN z dnia 28 kwietnia 2010 r., III CZP 9/10, OSNC Nr 10 z 2010 r., poz. 136). W rozpoznawanej sprawie jednak Sąd Rejonowy ani w sentencji przedmiotowego rozstrzygnięcia ani też w jego uzasadnieniu nie odniósł się w ogóle do wskazanego powyżej składnika majątku, w szczególności zaś nie wskazał, że przedmiotowego składnika nie zalicza w ogóle do majątku spadkowego – prawdopodobnie dlatego, że uznał ograniczenie wniosku za skuteczne (choć i to nie znalazło swojego odbicia w sentencji, ani też Sąd nie wyjaśnił w uzasadnieniu, jakie skutki procesowe i w oparciu o jakie przepisy prawa łączą się, jego zdaniem, z oświadczeniem wnioskodawczyń o częściowym cofnięciu wniosku). Oznacza to, że Sąd Rejonowy – wbrew swym obowiązkom z art. 684 k.p.c. i art. 1038 § 1 zd. I k.c. - nie rozstrzygnął kwestii, czy jeden z przedmiotów wskazanych przez strony należy do spadku i – w wypadku ewentualnego pozytywnego rozstrzygnięcia tego zagadnienia – nie objął go orzeczeniem działowym. Słuszny jest zarzut apelacji, że zaskarżony wyrok narusza art. 1038 § 1 k.c. przez to, że pomija ustalenie, iż w skład spadku wchodził udział we własnościowym spółdzielczym prawie do lokalu, a niezasadny – jeśli by brać go w brzmieniu dosłownym – zarzut naruszenia art. 684 k.p.c. przez błędne ustalenie, że udział w tym prawie nie wchodził do spadku; wydaje się jednak, że w obu wypadkach intencją skarżących było zwrócenie uwagi Sądu odwoławczego na brak wnioskowanego przez nich rozstrzygnięcia dotyczącego tego składnika majątku spadkowego. Wobec powyższego, stwierdzić trzeba, że zaskarżone orzeczenie Sądu meriti zawiera jedynie częściowe, a nie całościowe, rozstrzygnięcie o przedmiocie postępowania, co odpowiada sytuacji określonej w art. 386 § 4 k.p.c. w związku z art. 13 § 2 k.p.c. jako „nierozpoznanie istoty sprawy” (tak w postanowieniu SN z dnia 28 maja 2013 r., V CZ 162/12, niepubl.).

Wyjaśnić tu trzeba, że na etapie postępowania przed Sądem odwoławczym nie było możliwe usanowanie braków zaskarżonego orzeczenia, mimo zgodnego stanowiska stron i wyrażanej przez nie woli zawarcia ugody. Zwrócić bowiem należy ponownie uwagę, że wspomniane spółdzielcze prawo do lokalu stanowiło część majątku wspólnego E. i T. P. (1). Zgodnie natomiast z powszechnie aprobowanym w orzecznictwie stanowiskiem, w wypadku, gdy w skład spadku wchodzi udział spadkodawcy w majątku objętym małżeńską wspólnością ustawową, do dokonania działu spadku niezbędne jest uprzednie albo jednoczesne z działem spadku, połączone w tym samym postępowaniu, przeprowadzenie podziału majątku wspólnego, chyba że prawomocnie orzeczono już o żądaniu ustalenia nierównych udziałów małżonków w majątku wspólnym oraz o żądaniach zwrotu wydatków, nakładów i innych świadczeń z majątku wspólnego na majątek odrębny lub odwrotnie albo jeśli częściowy dział spadku nie dotyczy udziału spadkodawcy w majątku wspólnym (tak np. Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 2 marca 1972 r., III CZP 100/71, OSNC Nr 7 - 8 z 1972 r., poz. 129). Dopóki nie zostanie przesądzone, jakie są ostatecznie udziały spadkodawcy i jego małżonka w majątku wspólnym jak i skład tego majątku, nie jest przecież możliwe ustalenie przez sąd spadku, w myśl dyspozycji art. 648 k.p.c., składu i wartości spadku. Jak zaś wynika z oświadczenia uczestnika złożonego na rozprawie apelacyjnej, uczestnik ze zmarłą spadkodawczynią aż do jej śmierci pozostawali we wspólności majątkowej, a do tej pory nie toczyło się postępowanie o podział ich majątku wspólnego ani inne postępowanie związane z tym majątkiem, jak np. o ustalenie nierównych udziałów. Sąd odwoławczy nie był zaś w stanie rozszerzyć zakresu swojej kognicji na etapie postępowania apelacyjnego o rozpoznanie ewentualnego wniosku o podział majątku wspólnego małżonków P. – niezależnie od tego, czy postępowanie ostatecznie zakończyło się ugodą, czy też wydaniem orzeczenia merytorycznego – a to ze względu na zakaz zawarty w art. 383 zd. I k.p.c. w związku z art. 13 § 2 k.p.c.

W konsekwencji w oparciu o art. 386 § 4 k.p.c. w związku z art. 13 § 2 k.p.c. Sąd odwoławczy zmuszony jest uchylić zaskarżone postanowienie i przekazać sprawę Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania z pozostawieniem mu, zgodnie z art. 108 § 2 k.p.c. w związku z art. 13 § 2 k.p.c. rozstrzygnięcia o kosztach postępowania apelacyjnego.

Przy ponownym rozpoznaniu sprawy Sąd Rejonowy przede wszystkim wyeliminuje dostrzeżone powyżej usterki postępowania z uwzględnieniem wniosków płynących z powyżej poczynionych rozważań i obejmie zakresem swojej kognicji całość przedmiotu postępowania, ustalając skład całego spadku po E. P. i dokonując ewentualnie stosownych rozliczeń między spadkobiercami - chyba że ujawnione zostaną ważne powody w rozumieniu art. 1038 § 1 zd. II k.c. uzasadniające dokonanie tylko częściowego działu i wyeliminowanie z jego zakresu praw i rzeczy należących do wspólnego majątku spadkodawczyni i jej męża. Jeśli brak będzie takich powodów, do rozpoznania wniosku o

dział spadku niezbędne będzie zatem wcześniejsze lub równoczesne (w tym samym postępowaniu) przeprowadzenie podziału majątku wspólnego E. i T. P. (1). Sąd winien wtedy w pierwszej kolejności zwrócić uczestnikom postępowania uwagę na konieczność zgłoszenia wniosku w tym zakresie, udzielając im terminu do dokonania przedmiotowej czynności pod rygorem zawieszenia postępowania. Jeżeli w wyniku ponownego rozpoznania sprawy koniecznym będzie uzupełnienie materiału dowodowego, Sąd udzieli uczestnikom niniejszego postępowania terminu do zgłoszenia stosownych wniosków dowodowych, zapewniając przy tym by wszelkie dowody przeprowadzone zostały i ocenione zgodnie z przepisami Kodeksu postępowania cywilnego.